

OPENING REMARKS BY COMMISSIONER AT THE NATIONAL COUNCIL FOR RADIO AND TELEVISION, POLAND

First of all I would like to say thank you to the organizers of this conference for inviting me. Let me share with you the experiences I had last year when I was in charge of higher education system in Poland. I attended several ministerial conferences in the European Union on higher education and education in general. Let me stress that the European Union in the strategy adapted in 2000 decided to build the highest competitive economy in the world – so called “knowledge based economy” (in Polish: *gospodarka oparta na wiedzy*). It is a very difficult task for Poland, because at the moment we have rather “poor-based economy” or “coal based economy”. But, because we want to join the European Union we have to adapt to knowledge based economy. This is the frame for the broader concept, which is called information society. This concept is also stressed by the European Union. But what is the information society. I remember one year ago there was a conference in Polish parliament and the consequences and problems connected with this issue were discussed. I was asked what the information society is. My answer was very short: it is such a society where number of university and college professors and researchers is greater than the number of farmers. And it is the case of the United States. We should go in this direction. Probably the information society is also such a society where the number of information workers, managers and librarians is bigger than the number of farmers.

I would like to stress, that in Poland there is not enough understanding for the work of information specialists and librarians, also at the highest level. As a former member of Polish government I know, that what is missing in the work of Polish government is the efficient information system, especially regarding consulting sources. It's very difficult to get relevant information fast. First, we have to organize “knowledge based government” what is not the case now. What is very important is to promote the ideas of information society and knowledge based economy, which form the framework for all the technological and organizational changes. The issue is not to how modernize the way libraries and information centers work but to modernize the perception and stress the importance of this work. So I think that this is

a very important conference. I congratulate the organizers and all the people who contributed to this conference, on preparing such a conference. It is an achievement. I congratulate also on right selection of topics, and I hope that the conference materials, which I miss, will be published and we will be able to read all the papers. Thank you very much and I wish you fruitful discussion.

Eight years ago, when the Department of Management and Social Communication of the Jagiellonian University had been founded, I said humorously "I can see my great department", paraphrasing famous saying "I can see my great theatre". And now, although it was hard to imagine, it has come true. Both the hall and its location are impressive, which gives opportunity of using new technologies. I am very pleased with the conference being up to date. It would not have crossed our minds to bring libraries – "the temples of wisdom", new technologies and public relations together. I would like to congratulate the organisers, pay tribute to their boldness and thank them for inviting me to take part in the conference.

Professor Tomasz Goban-Klas

Commissioner at the Polish National Council for Radio and Television
before Vice-Minister of Ministry of National Education and Sport
Poland

OTWARCIE KONFERENCJI PRZEZ CZŁONKA KRAJOWEJ RADY RADIA I TELEWIZJI

Na wstępie pragnę podziękować organizatorom za zaproszenie mnie do wzięcia udziału w konferencji.

Chciałbym podzielić się doświadczeniami, jakie zdobyłem w ostatnim roku, dzieląc odpowiedzialność za sprawy szkolnictwa wyższego w Polsce. Uczestniczyłem w kilku konferencjach ministerialnych Unii Europejskiej poświęconych zagadnieniom szkolnictwa wyższego oraz szkolnictwa jako takiego.

Unia Europejska, w strategii przyjętej w roku 2000, postanowiła zbudować najbardziej konkurencyjną gospodarkę na świecie, tzw. gospodarkę opartą na wiedzy. Dla Polski to szczególnie trudne zadanie, gdyż gospodarka nasza wciąż jest zacofana. Niemniej jednak, w związku z perspektywą wejścia do Unii Europejskiej będziemy musieli przystosować nasz kraj do gospodarki opartej na wiedzy. Kwestia ta

stanowi punkt wyjścia rozważań nad szerszym pojęciem, jakim jest „społeczeństwo informacyjne”, na które kładzie się nacisk także w Unii Europejskiej.

Czym jest społeczeństwo informacyjne? Rok temu, podczas konferencji organizowanej przez polski parlament, na której dyskutowano o problemach związanych z pojęciem społeczeństwa informacyjnego, zostałem poproszony o jego zdefiniowanie. Odpowiedziałem krótko: jest to takie społeczeństwo, w którym liczba profesorów uniwersyteckich i badaczy naukowych jest wyższa od liczby rolników, jak to jest np. w Stanach Zjednoczonych – my również powinniśmy podążać w tym kierunku. Analogicznie społeczeństwem informacyjnym byłoby więc także społeczeństwo, w którym liczba pracowników informacji, menedżerów i bibliotekarzy przewyższa liczbę rolników.

Chciałbym podkreślić, że w Polsce praca profesjonalistów informacji oraz bibliotekarzy nie jest wystarczająco doceniana. Jako były członek polskiego rządu RP wiem, że w pracach naszego rządu brakuje efektywnego systemu informacyjnego, a w szczególności – fachowych instytucji doradczych. Nie jest łatwo zdobyć poszukiwaną informację szybko. Przede wszystkim musimy zbudować „rząd oparty na wiedzy”, co w tej chwili nie jest trudne. Najważniejszym jest popularyzowanie idei „społeczeństwa informacyjnego” oraz gospodarki opartej na wiedzy, co dałoby podstawę dla wszelkich transformacji technicznych i organizacyjnych. Problem nie polega wyłącznie na modernizacji pracy bibliotek i ośrodków informacji, ale na zmianie sposobu postrzegania oraz podkreślania znaczenia ich pracy. Toteż sądzę, że znaczenie tej konferencji jest doniosłe.

Gratuluję organizatorom konferencji oraz wszystkim, którzy wzięli w niej udział. Ta konferencja to naprawdę duże osiągnięcie. Gratuluję także trafnego doboru tematów i mam nadzieję, że materiały konferencyjne zostaną opublikowane i że dostęp do tekstów wszystkich referatów będzie możliwy.

Osiem lat temu, kiedy powstawał Wydział, zażartowałem, parafrazując słynne powiedzenie „teatr mój widzę ogromny”, i powiedziałem „wydział mój widzę ogromny”. I oto spełnia się to, co trudno było nawet przypuszczać. Aula jest imponująca, a miejsce, w którym jest usytuowana, także jest wspaniałe. Stwarza warunki do lepszego wykorzystania nowych technologii. Cieszę się bardzo nie tylko z tego, że konferencja jest na czasie, że podejmuje nowoczesny temat. Wcześniej nikomu nie przyszłoby do głowy połączenie bibliotek, w gruncie rzeczy świątyń mądrości, z tymi wszystkimi nowymi technologiami i *public relations*. Na podkreślenie zasługuje odwaga organizatorów. Bardzo dziękuję, życzę owocnej dyskusji.

Serdecznie gratuluję i dziękuję za zaproszenie.

Prof. dr hab. Tomasz Goban-Klas

Członek Krajowej Rady Radia i Telewizji, Polska

b. Wiceminister w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu